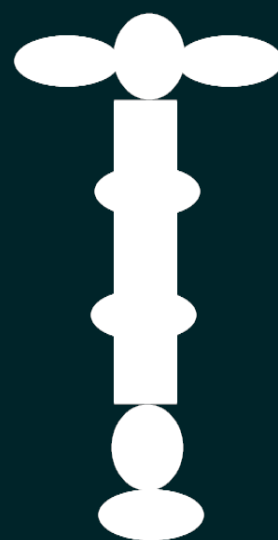


**Rozważania nad wprowadzeniem  
techniki do szkół ponadpodstawowych  
jako przedmiotu obowiązkowego**



**Patryk Daniel  
Garkowski**



**Rozważania nad wprowadzeniem techniki  
do szkół ponadpodstawowych jako  
przedmiotu obowiązkowego**

**Patryk Daniel  
Garkowski**

**Patryk Daniel Garkowski: Rozważania nad wprowadzeniem techniki do szkół  
ponadpodstawowych jako przedmiotu obowiązkowego**

ISBN: 978-83-67117-34-0

Data wydania: 11 grudnia 2022 r.

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Wydanie I

Projekt okładki: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:  
*Rozważania nad wprowadzeniem techniki do szkół ponadpodstawowych  
jako przedmiotu obowiązkowego*

## O utworze

Krótki ten utwór, dotyczący problematyki oświatowej, stanowi wspaniałą i ciekawą traktat w formie dialogu - oto Patryk Daniel rozmawia ze swoim wymyślonym, fikcyjnym, sympatycznym przyjacielem - Technetem Olatriuszem, posiadającym pierwsze imię znaczące (imię Technet bowiem odnosi się do tematyki naukowego dziełka oraz akcentuje nierealność rozmówcy filozofa Patryka Daniela). W niewielkim objętościowo e-booku zostało przeze mnie rozważone wprowadzenie przedmiotu techniki do szkół ponadpodstawowych, jako obligatoryjnego i realizowanego wyłącznie w zakresie podstawowym. Nie można byłoby z niego zdawać matury.

Jak wiadomo, obecnie przedmiot technika występuje jako obowiązkowy wyłącznie w szkołach podstawowych. A w moim mniemaniu to stanowczo za mało. Toteż technika winna być wdrożona także do szkół ponadpodstawowych, między innymi więc do liceów i branżowych placówek. Żyjemy w szalenie nowoczesnej epoce, stechnicyzowanej, wszędzie wokół widzimy zaawansowane technologie, wytwory technicznej myśli, składające się z przeróżnych elementów. Podczas gdy obecnie do szkolnego przedmiotu techniki nie przykłada się zbyt wielkiej wagi, niestety.

Jest całkiem możliwe, niemało prawdopodobne, iż w odległej lub bliższej przyszłości w szkolnictwie pojawi się znacznie więcej treści z zakresu techniki, aniżeli aktualnie. Każde społeczeństwo rozwija się, podlega pewnym interesującym prawidłowościom. Zaś jednym z aspektów tego rozwoju okazują się być przemiany w edukacyjnych systemach - państwowych oraz rozleglejszych - cywilizacyjnych, zatem wykraczających poza jeden tylko, pojedynczy kraj.

Uważam, że traktat mój figurować będzie jako nowatorski, odkrywczy i oświecający. Jeśli nie dla społeczeństwa dzisiejszego, to dla tego z przyszłych czasów, futurystycznego. Nawet być może kiedyś w szkołach, nie tylko polskich przecież, jako obowiązkowe pojawią się bardziej specjalistyczne, daleko bardziej wąskie przedmioty techniczne, między innymi ja mam tutaj na myśli: robotykę, elektronikę czy elektrykę, mechanikę wehikułów - ma tak prawo się zdarzyć.

Doprawdy wierzę, że moja minimalistyczna, aczkolwiek rzeczowa i treściwa książka zostanie kiedyś należycie doceniona.

**Patryk Daniel Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski:  
*Rozważania nad wprowadzeniem techniki do szkół ponadpodstawowych  
jako przedmiotu obowiązkowego*

**Technet Olatriusz:** Witaj, mój drogi Patryku Danielu.

**Patryk Daniel:** Dzień dobry. Co u ciebie słychać, najdroższy?

**Technet Olatriusz:** Właśnie niedawno wróciłem ze szkoły. Padam ze zmęczenia!

**Patryk Daniel:** Uczęszczasz do liceum, czyż nieprawda?

**Technet Olatriusz:** Nie zapomniałeś, och, miło. Tak, owszem, ja uczęszczam do tego rodzaju edukacyjnej instytucji - ponadpodstawowej. A dziś dyrektor ów nędznego przybytku zdecydował, jaki przedmiot spośród trzech musimy realizować, na ocenę, obligatoryjnie, Patryku Danielu.

**Patryk Daniel:** A co było do wyboru? Spośród czego on mógł wyboru dokonać, najmilszy?

**Technet Olatriusz:** Już ci mówię, kochany. Zatem dyrektor został zobligowany, ażeby wybrać spośród trójelementowego zbioru jeden przedmiot obowiązkowy: muzykę, plastykę bądź filozofię.

**Patryk Daniel:** Niewielkie możliwości decyzyjne, zgodzisz się ze mną na pewno i sam przyznasz. Ach, do tej grupy można byłoby rozważyć przedmiot nowy... Ale co wybrał dyrektor? Którą z opcji?

**Technet Olatriusz:** Filozofię, niestety.

**Patryk Daniel:** Bardzo ci współczuję.

**Technet Olatriusz:** Ach, jest czego współczuć. Albowiem treści filozoficzne narzucane odgórnie do przyswajania, do analizowania nie budzą ciekawości, ani odrobinki radości, wiesz? Nudzą. Uwierz, Patryku Danielu, nie jest wcale przyjemne dowiadywanie się o wynaturzonych, bezbrzeźnie głupich refleksjach, kretyńskich. Z drugiej strony filozoficzne dysputy z Tobą okazują się szalenie satysfakcjonujące. To żywe rozmowy. Ty figurujesz jako wielce mądra i zdolna filozoficzna jednostka. Posiadasz nowoczesne oraz wspaniałe poglądy na rzeczywistość.

**Patryk Daniel:** Dziękuję za miłe słowa. A więc wolałbyś realizować inny przedmiot, zamiast filozofii, drogie dziecko... Potraktowano cię okropnie.

**Technet Olatriusz:** Oj tak, prawda.

**Patryk Daniel:** Jaki więc przedmiocik, mój najmilszy przyjacielu, preferowałbyś? Proszę, wyjaw mi prędko.

**Technet Olatriusz:** Najbardziej to muzykę pragnąłbym mieć, kolego. Lub chociaż plastykę, zamiast wstrętnej filozofii... Zresztą nieważne. O czym dzisiaj porozmawiamy, starszy niż ja Patryku Danielu?

**Patryk Daniel:** Właśnie przed chwilą uznałem, iż warto porozmawiać króciutko o potencjalnym, nowym przedmiocie obowiązkowym dla szkół ponadpodstawowych.

Patryk Daniel Garkowski:  
*Rozważania nad wprowadzeniem techniki do szkół ponadpodstawowych  
jako przedmiotu obowiązkowego*

**Technet Olatriusz:** Ojej! Chętnie nad tą materią wdam się w oświecającą dysputę... Byleby nie za długo ona trwała, dobrze!?

**Patryk Daniel:** Ależ nie martw się, hihi. Nie będzie zbyt długą owa konwersacja. Otóż pomyślałem sobie, że choćby w liceach, czy w szkołach branżowych powinien istnieć obowiązkowy do realizacji przedmiot nowy, mianowicie: technika. Mógłby on być zorganizowany w wymiarze jednej godziny lub maksymalnie dwóch godzin, w klasie pierwszej, no na przykład gdy chodzi o liceum. Ewentualnie technika mogłaby być przedmiotem do wyboru, zaliczalnym do zbioru, gdzie występują już: filozofia, plastyka oraz muzyka - och, no chociaż tyle.

**Technet Olatriusz:** Lecz, zważ, najdroższy, takowy przedmiot istnieje już - techniki uczy się dzieci w szkołach podstawowych. Tam to materia obowiązkowa. Czy wiesz?

**Patryk Daniel:** Tak, tak, wiem. Zgadza się. Jednak obecność techniki wyłącznie w szkołach podstawowych to dzisiaj za mało. Żyjemy w nader nowoczesnych czasach. Mam prawo rozważać obecność tego przedmiotu na wyższym edukacyjnym etapie, niż szkolnictwo elementarne. Z techniki nie byłoby możliwości zdawania matury. Przedmiotu tego nie można byłoby realizować w zakresie rozszerzonym, gdyż byłby tylko zakres podstawowy, mój najmilszy, drogi rozmówco.

**Technet Olatriusz:** W stechnicyzowanych czasach egzystujemy, chciałoby się rzec. W świecie obfitującym w rzesze technicznych wytworów. A skoro w liceach i branżówkach istnieją takie przedmioty, humanistyczne, jak: plastyka, muzyka czy filozofia, to tym bardziej powinna być także technika, spostrzegawczy i racjonalny interlokutorze.

**Patryk Daniel:** Racja. Zaś technika w szkole podstawowej to naprawdę mało treści do nauczania, przynajmniej obecnie, aktualnie. Z kolei w ponadpodstawowych placówkach szkolnych technika mogłaby posiadać bogatsze, rozleglejsze treści, aniżeli w przypadku wcześniejszego edukacyjnego etapu. Toteż materiał nauczania stanowiłby zupełnie nowy, a także większy pojemnościowo. Stanowiłby poszerzenie zagadnień elementarnych ze sfery techniki. Czyli czegoś bardziej złożonego i skomplikowanego nauczano by na technice choćby w liceum, aniżeli w podstawowej szkółce.

**Technet Olatriusz:** Wszystko pojmuję, Patryniu. Powoli zaczynam przekonywać się do wdrożenia techniki w ponadpodstawowych placówkach, choćby więc w licealnych. A jakby mogła wyglądać nauka techniki między innymi w mojej szkole, w której naukę pobieram? Nauka w tejsze budzie to istna męka, ciąg tortur.

Patryk Daniel Garkowski:  
*Rozważania nad wprowadzeniem techniki do szkół ponadpodstawowych  
jako przedmiotu obowiązkowego*

**Patryk Daniel:** Przykro mi z powodu twego psychicznego cierpienia, przyjacielu. A więc można sobie tutaj wyobrazić dwie drogi, mój najdroższy. I tylko jedną można byłoby obrać, organizując prawnie nauczanie techniki (w szkołach ponadpodstawowych).

**Technet Olatriusz:** Jakie to warianty, ścieżki? Opiszysz, Patryku Danielu? Z ciekawości płonę.

**Patryk Daniel:** Oczywiście. Najlepiej problematykę tą zademonstrować w tabelarycznej formie.

**Technet Olatriusz:** I również tutaj się zgodzę. Bowiem dzięki badaniu skonstruowanej tabeli szybko porównamy diametralne, ale również delikatne, subtelne różnice, niuansy.

**Patryk Daniel:** Ważne jest, abyś wszystko zrozumiał, żeby nie pozostawały żadne przykre wątpliwości, w nerwowym układzie. Teraz zechciej spojrzeć, dokonać analizy dydaktycznego środka. Technika w szkołach ponadpodstawowych mogłaby być nauczana na dwa - różne - sposoby:

Technika realizowana jako jeden przedmiot, pojedynczy - niepodzielony na żadne moduły	Technika jako moduł np. moduł żywieniowy, moduł elektryczny czy moduł krawiecki
W tym przypadku wszyscy uczniowie realizowaliby jedną wyznaczoną podstawę programową, nie dokonywaliby oni wyboru tak zwanych modułów zajęciowych. Młodzi ludzie uczyliby się po trochu rozmaitych treści z zakresu odrębnych dziedzin techniki. Na przykład poznawaliby pewne zagadnienia z zakresu gastronomii, żywienia, ale też poruszania się po środowisku samochodami osobistymi czy z zakresu mechatroniki oraz elektryki.	Każdy uczeń dysponowałby prawem wyboru dla siebie modułu zajęciowego - ale spośród udostępnionych, możliwych oraz adekwatnych. Więc to mógłby być choćby moduł żywieniowy, modelarski czy krawiecki albo elektroniczny, elektryczny czy moduł z zakresu transportu pojazdowego.
Wszyscy uczniowie - po zaliczeniu obowiązkowego przedmiotu - techniki - w szkole ponadpodstawowej - posiadaliby takie same efekty uczenia się. Nie byłoby toteż sytuacji, że jeden młody człowiek poznał technikę w sferze mechatroniki, a drugi w zakresie choćby gastronomii lub materiałoznawstwa... Nie wystąpiłyby wobec tego dysproporcje edukacyjne, a także złe nierówności.	W istocie okazałoby się, że jeden uczeń po zaliczeniu techniki w szkole ponadpodstawowej umie co innego, aniżeli jego rówieśnik pobierający naukę w odległej dystansowo polskiej szkole. Wdrożenie modułów z zakresu techniki mogłoby powodować drobne nierówności społeczne, niewielkie niezadowolenie powszechne czy dysproporcje edukacyjne.
Można założyć, iż tutaj mniejszą rolę odgrywałyby zajęcia praktyczne, aniżeli w przypadku rozdzielenia przedmiotu techniki na moduły - w szkole ponadpodstawowej.	Wydaje się, że większą rolę - w przypadku wdrożenia modułów technicznych - pełniłyby zajęcia praktyczne, niż w przypadku gdy technika byłaby jednolitym przedmiotem, modułów pozbawionym.
Ażeby nauczać tego przedmiotu w szkole ponadpodstawowej - rozumianego jako jednolity zespół treści - wystarczyłoby mieć ukończone choćby studia podyplomowe w zakresie techniki (ogólne).	W wyniku przemian edukacyjnych mogłoby się wymagać od nauczycieli poszczególnych modułów specjalistycznego wykształcenia wyższego, co wcale nie byłoby czymś dobrym, korzystnym dla ludzi.

Patryk Daniel Garkowski:  
*Rozważania nad wprowadzeniem techniki do szkół ponadpodstawowych  
jako przedmiotu obowiązkowego*

**Technet Olatriusz:** Wszystko rozumiem.

**Patryk Daniel:** Och, to super. A ja już myślałem, że będziesz miał jakieś pytania czy wątpliwości.

**Technet Olatriusz:** Ale chciałem się spytać o jedną rzecz, która nurtuje mój nerwowy układ.

**Patryk Daniel:** W sprawie jakiego zagadnienia pragniesz sformułować zapytanie? Śmiało, pytaj!

**Technet Olatriusz:** Twoim zdaniem, gdyby technika miała być rzeczywiście w szkołach ponadpodstawowych, to lepiej żeby była realizowana jako jeden przedmiot - całościowy, kompleksowy - czy też właśnie żeby była podzielona na moduły, mniejsze składowe? Ja nie mam zdania, urodzonego poglądu. Choć tabelę dokładnie przeczytałem.

**Patryk Daniel:** Wiesz, chyba jednak zdecydowanie lepiej, ażeby technika była - w szkole ponadpodstawowej - nauczana jako jednolity przedmiot. W tabeli wyjaśniłem dlaczego okazywałyby się to ważne i potrzebne.

**Technet Olatriusz:** Technika techniką, ale czy, w twoim mniemaniu, powinien być w szkole niekoniecznie tylko ponadpodstawowej jakiś absolutnie nowy przedmiot? Skorelowany z techniką może?

**Patryk Daniel:** Tak - edukacja żywieniowa. Ten przedmiocik mógłby być i w szkołach podstawowych, i ponadpodstawowych. Ale o tym można porozmawiać kiedy indziej, w porządku? Teraz muszę już kończyć konwersację. Drogi, kochany chłopczyku, niezmiernie ci dziękuję za miłą, przyjazną pogawędkę.

**Technet Olatriusz:** Ja również ci dziękuję. Do zobaczenia wkrótce, Patryku Danielu.

**Patryk Daniel:** Papa.